

Jeszcze tylko 6 dni do II Zjazdu PZPR

Pracujący chłopci! Siew zjazdowy – siewem pokoju i dobrobytu!

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet i II Zjazdem partii

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 58 (2994) ROK X ŁÓDŹ, CZWARTEK, 4 MARCA 1954 ROKU CENA 15 GR

Statut PZPR

z poprawkami i uzupełnieniami
zgłoszonymi do decyzji II Zjazdu partii

— patrz str. 3 i 4

Ponad 60 tys. ludzi pracy

Łodzi i województwa pełni już Warty na cześć II Zjazdu

Na Warcie lepszego dnia



Przodownik
Czynu Przedzjazdowego

Aby lepiej żyć — pracujmy wydatniej, sprawniej, oszczędniej — biel liter podkreśla czerwienią transparentów przyciąga wzrok Zofii Krajewskiej. Treść hasła utrwala się w pamięci.

Na maszynie Zofii Krajewskiej, prządki z ZPB im. Harnama, nie ma jeszcze trójkątnego proporcja z napisem „Warta Produkcyjna”, ale od kilkunastu godzin Zofia pracuje lepiej, w pracę swoją wkłada więcej serca, więcej uwagi. Zofia jest szczęśliwa, że swoimi dodatkowymi kilogramami przędzy, uzyskanymi po zaciągnięciu Warty Produkcyjnej, przyspiesza te lepsze dni, o których mówi hasło.

Jedną kartą „mój plan” wskazywała przeciętnie dzienne wykonanie planu — 118 proc. W dniach pełnienia Warty procent ten systematycznie rośnie. Tow. Krajewska osiąga obecnie 125,5 proc. planu.

Zofia Krajewska jest ZMP-ówką i kandydatką partii. Do partii wstąpiła niedawno, po IX Plenum KC PZPR. Zaczęła, jak ją spotkał, potęgę jej siły.

Przedzjazdowy dzień w Łodzi i województwie. W dniach pełnienia Warty procent ten systematycznie rośnie. Tow. Krajewska osiąga obecnie 125,5 proc. planu.

Zofia Krajewska jest ZMP-ówką i kandydatką partii. Do partii wstąpiła niedawno, po IX Plenum KC PZPR. Zaczęła, jak ją spotkał, potęgę jej siły.

Za przykładem włókienniczych Zakładów im. Marchlewskiego, którzy pierwsi w Łodzi zaciągnęli Warty Produkcyjne na cześć II Zjazdu, poszły wielotysięczne rzese ludzi pracy w łódzkim okręgu przemysłowym.

Jak wynika z niepełnych jeszcze danych, 3 bm. Warty pełniło już ponad 60 tys. włókienniczych, metalowców, budowlanych i innych robotników okręgu łódzkiego.

Masowo do pełnienia Warty na cześć II Zjazdu partii przystąpiły włókiennicze Zakłady im. Józefa Stalina. W zakładach tych Warty zaciągnęło już pierwsze dni wiele tysięcy robotników, mistrzów, inżynierów i techników, a także pracowników oddziałów pomocniczych.



WARTA PRACY
NA CZĘŚĆ II ZJAZDU
P.Z.P.R.

Przed „dniem gotowości” do siewu zjazdowego

Siew wiosenny 1954 roku ma dla naszego narodu szczególne ważne znaczenie. Jego sprawni przebieg jest jednym z warunków pomyślnej realizacji wyniesionego przez IX Plenum KC PZPR zadania dalszego rozwoju rolnictwa, zadania będącego częścią składową programu przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących miast i wsi.

Do walki o realizację tego programu przystępujemy z wypracowanym ogromnym zasobem środków i nakładów.

Do tej walki większa niż dotąd jest pomoc państwa ludowego dla pracujących wsi. W oparciu o tę pomoc — wyrażającą się m. in. w krótko i długoterminowych kredytach, zwiększonych dostawach nawozów sztucznych, ziarna selekcyjnego, nowoczesnych maszyn rolniczych — pracująca wieś winna wnieść swój patriotyczny wkład do umocnienia państwa ludowego na gruncie sojuszu robotniczo - chłopskiego, przyczyniając się swą ofiarną pracą do rozwoju całej gospodarki narodowej, a tym samym i rolnictwa.

O Józefie Kostusiaku pracującym z nim robotnicy mówią: — To dobry towarzysz i sumienny, znający swoją robotę pracownik. Uznaje i szanuje, jakim cięższym się u współtowarzyszy formuje Józef Kostusiak, znajdującego uzasadnienie w jego postawie jako członka partii, w jego codziennej pracy. Aktywny w pracy społecznej, tow. Kostusiak jest jednocześnie produkcyjnym formierzem w łódzkiej Fabryce Maszyn.

Na cześć II Zjazdu partii zespół formierzy brzydgadzisty Skrzypka, w którym pracuje tow. Kostusiak, zobowiązał się wykonać dzienne 25 detali do kotłów, zamiast dotychczasowych 21. Zobowiązanie realizowane jest w 100 procentach.

Wyjazd delegacji polskiej na Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Argentynie

WARSZAWA, 3. 3.

W dniu 3 bm. wyjechała do Argentyny delegacja polska na Międzynarodowy Festiwal Filmowy, który odbędzie się w mieście Mar del Plata w dniach od 6 do 16 marca br.

W skład delegacji, na czele której stoi reżyser Aleksander Ford, wchodzi: Aleksandra Śląska i Halina Czerny - Stefańska. Na Międzynarodowy Festiwal Filmowy wyświełtane będą następujące filmy polskie: „Przygoda na Mariensztacie”, „Młodość Chopina”, „Warszawa”, a spośród krótkometrażowych filmów dokumentalnych — „Orla Perć”, „Koncert wienawski”, „Czy wiecie, że...?”

Jubileusz FERTNERA

W dniu 2 bm. w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie odbył się jubileusz 60-lecia pracy scenicznej wybitnego artysty Antoniego Fertnera.

Uroczystość odbyła się po zakończeniu premiery molierowskiej komedii „Chory z urojenia”, w której gorący oklaskiwany jubilat wystąpił w roli tytułowej.

Antoni Fertner za swe usługi dla sceny polskiej odznaczony został przez Radę Państwa krzyżem komandorskim orderu Odrodzenia Polski. Aktu dekoracji dokonał wiceminister Kultury i Sztuki Jan Wilczek.

Chcę wrócić do pracy na wsi

— mówi inż. rolnik
Maria Sochańska



inż. rolnik
Maria Sochańska z mężem.

Aby wykonać ogromne zadania, jakie przed rolnictwem postawiło IX Plenum KC naszej partii, należy uruchomić wszystkie nie wykorzystane dotychczas rezerwy. Jedną z takich rezerw jest dość poważna ilość fachowców-rolników z wyższym i średnim wykształceniem rolniczym, obecnie pracujących w zawodach zupełnie z rolnictwem nie związanych. Tezy do dyskusji na II Zjazd partii mówią wyraźnie o zapewnieniu przesunięcia tych fachowców do rolnictwa.

Wielu z tych pracowników, doceniając w pełni sprawę ważności tego zagadnienia, zgłasza chęć wyjazdu do pracy na wsi, by tam, w POM, PGR, w spółdzielniach produkcyjnych, swoje wiadomości wykorzystać w celu podniesienia produkcji rolnej.

Jedną z pierwszych, która zgłosiła się do Komitetu Dziel-

FABRYKA KOTŁÓW I RADIATORÓW

Niemal wszyscy robotnicy Fabryki Kotłów i Radiatorów zaciągnęli Warty Produkcyjne. Tow. Kozłowski zobowiązał się podjąć pracę w Zakładach im. Józefa Stalina. W dniach pełnienia Warty procent ten systematycznie rośnie. Tow. Kozłowski osiąga obecnie 125,5 proc. planu.

Zofia Krajewska jest ZMP-ówką i kandydatką partii. Do partii wstąpiła niedawno, po IX Plenum KC PZPR. Zaczęła, jak ją spotkał, potęgę jej siły.

ZPD. IM. GŁĄŻEWSKIEGO

W ZPD. im. Głazewskiego Warty pełni ponad 1000 robotników. Zakładowa dzwelnal przystąpiła do pracy pod hasłem: „Nie ma dzielnarza nie wykonującego swej normy”.

Snownia przez zmniejszenie ilości odpadków zaoszczędziła co najmniej 8 kg przędzy. Robotnicy wykonali plan, nie pozostawiając w magazynie bezbrakową produkcję.

ŁÓDZKIE ZAKŁADY KINOTECHNICZNE

W Łódzkich Zakładach Kinotechnicznych 90 proc. załogi stanęło na Wartach Produkcyjnych — pisze korespondent tow. Pytko. — Cenne zobowiązanie podjęli członkowie grupy związkowej me- za zaufania Kaszubska. Tow. Rząsa, Kaszewska i Kalinowski wykonują projektor szerokoekranowy. Projektor przeznaczony jest dla świetlicy zakładowej. Ponadto Stefan Stanisławski i Franciszek Pietrak postanowili zmonto- wać ponad plan 4 głośniki.

Z dniem 1 marca br. numer zbiorczy centrali telefonicznej Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Łódzkiego PZPR został przelazony z nr 281-80 na nr 288-80

Nasz kontrplan obowiązującym planem produkcji

Cenna inicjatywa załogi
Zakładów „Boruta” w Zgierz

Wczoraj w świetlicy Zakładów „Boruta” w Zgierz II- cnie zebrała się załoga, aby dokonać podsumowania realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu partii i przystąpić do pełnienia Warty.

Nasza sprawa — mówił dyrektor zakładu tow. Marian Kusinski — jest nieugięta. Wcielając w życie wskazania naszej partii — wywalczaj i wypracowujmy szybsze podniesienie stopy życiowej ludzkiej pracy. W codziennej walce o wykonywanie tych wskazań pomagają nam tezy przedzjazdowe. Zakładowa nasza dziś z dumą może zameldować, że dzięki ofiarności i zrozumieniu zadań wypływających z tezy przedzjazdowych, zobowiązania za miesiąc luty zostały wykonane w 117 proc., co daje państwu 1593 613 zł. oszczędności. Dziś kiedy zbliżamy się do historycznego wydarzenia, jakim jest II Zjazd partii, kiedy robotnicy całej Polski atakują na Wartach Zjazdowych podejmując nowe, dodatkowe zobowiązania, nie powinno zabraknąć naszej załogi.

Burza oklasków robotnicy dali wyraz jednemu myśli z przemówieniem dyrektora.

Do mówcy podchodził robotnik, majster i kierownik, który w imieniu swoim i oddziałów zaciągając Warty Zjazdowe meldują o podjęciu dodatkowych zobowiązań produkcyjnych. Oklaskami przyjmuje załoga nową formę współzawodnictwa, z jaką wystąpił oddział barwników słarkowych. Zakładowa tego oddziału po przeanalizowaniu wykonania planu za miesiąc luty, wykryła nowe rezerwy produkcyjne i podjęła kontrplan zobowiązując się wykonać plan na marzec br. w 115 proc. Oddział barwników słarkowych rzucił wezwanie do podjęcia tej formy współzawodnictwa przez wszystkie oddziały Zakładów „Boruta”.

Do mówcy podchodził przedstawiciel pozostałych oddziałów, który podejmując skierowane do nich wezwanie, Głos zabiera dyrektor techniczny Władysław Lisiecki.

W wyniku zapoczątkowanej nowej formy współzawodnictwa przez załogę oddziału barwników słarkowych na wezwanie, której odpowiadały wszystkie oddziały, załoga Zakładów „Boruta” melduje, iż dla uczczenia II Zjazdu partii podejmuje kontrplan i zobowiązuje się wykonać plan produkcyjny w miesiącu marcu br. w 114 proc. Jednocześnie wyzwały do pójścia w nasze ślady wszystkie zakłady przemysłu chemicznego oraz zakłady in-

Krajowa narada młodych mistrzów wysokiej jakości

W niedzielę, w sali teatralnej Młodzieżowego Domu Kultury w Łodzi, odbędzie się krajowa narada młodych mistrzów wysokiej jakości.

W naradzie weźmie udział produkcyjna młodzież zatrudniona w przemyśle włókienniczym z terenu II województwa.

Z Łódzkiej, młodzieżowych przodowników pracy, będą uczestniczyć w naradzie młodzi inżynierzy, jak: Irena Łapka, prządka z Zakładów im. Marchlewskiego, słynna wśród młodzieży ZMP-ówka Leokadia Szelek z tych samych zakładów. Młodzież Zakładów Przemysłu Pończosznego im. Jurczaka będzie reprezentowana na krajowej naradzie Barbarą Mordalską, cerowaczka, której osiągnięcia produkcyjne wyrażają się cyframi od 158 do 179 proc. normy. Na krajowej naradzie młodych mistrzów wysokiej jakości obecny będzie również Jan Wielewski — przędzalnik z Zakładów Przemysłu Zgrzebnego im. Niedzielskiego, posiadacz odznaki przodownika pracy im. Pstrowskiego.

Po części oficjalnej narady odbędzie się część artystyczna i wieczornica.

Delegaci na II Zjazd PZPR

Marian Morawski

Przy głównym wejściu na teren Zakładów imienia Juliana Marchlewskiego stoi zabudowana z cegły i betonu „fundamentalna” gablota. Z tej gabloty już od kilku miesięcy spogląda na przechodniów zdjęcie przystojnego człowieka. Twarz jego jest dobrze znana czytelnikom gazet i ilustrowanych tygodników. Pokazywano go również w jednej z pierwszych tegorocznych kronik filmowych. Jest to kierownik samoprzetrząbi obrabekowych, tow. Marian Morawski, autor hasła: „W moim zespole wszyscy wykonują normy”.

Żeby należycie ocenić utwór, przez fotografa pełen godności, spokojny uśmiech Morawskiego, trzeba wiedzieć, że zespół jego liczy około tysiąca ludzi obsługujących zawrotną ilość wierzchołków.

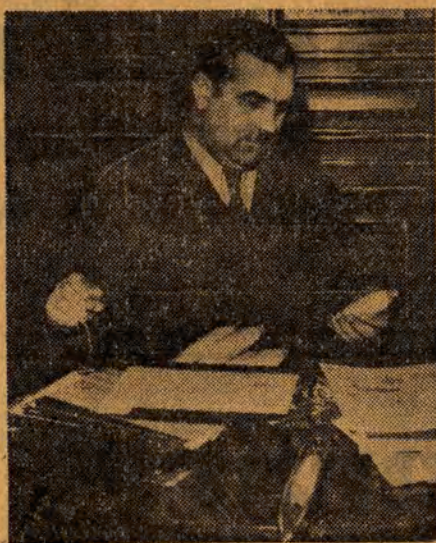
W ostatnich miesiącach tow. Morawski objechał badając wszystkie ośrodki, w których pracują jego koleżdy-przedstawiciele. Dzieli się z nimi swym doświadczeniem i dyskutuje nad sposobem dalszego udoskonalenia pracy. Wczesnym rankiem, zanim się jeszcze rozwidni, już obchodził się przedziałami. Wśród szumu maszyn, w koleśności codziennych spraw zakładowych toczy się jego życie. Tu skupiają się zainteresowania i ambicje Morawskiego. Tu także widzi jego żona, a to niedawna większa część dnia spędza w zakładowym przedszkolu jego synek. Kierownik oddziału i pierwszy racjonalizator zakładu cierpi na brak czasu. Skarży się:

— Przyszedłem tu do filmu, robił zdjęcia. Chciałem zobaczyć siebie na ekranie. Nawet bilety kupiłem. Żona z dzieckiem poszła, a ja nie mogłem wykończyć godzinę!

Do domu wraca Morawski dopiero późnym wieczorem. Wstąpił tam wczoraj, żeby porozmawiać z nim „niesłużbowo” temat, i nie zastałem go. W tym mieszkaniu w nowowbudowanym bloku, które Morawski otrzymał całkiem niedawno, byłem po raz pierwszy. Podziwiałem ładnie urządzone, dobrze ogrzane pokoje. W oczekiwaniu na gospodarza wysłuchiwałem z żoną tow. Morawskiego nadawany w radio odcinek nowej powieści Kazimierza Brandysa. Siedziałem przy radio i w polu mego widzenia znajdował się między innymi niebieski kapczan ozdobił, jak trawnik w parku, kwitnącym kłębem różnokolorowych haftowanych poduszek, pomyślowo ustawionych „na sztorc”. Nad tym dekoracyjnym tapczanem wisła na ścianie powiększone zdjęcie słubne Morawskich. Jest oprawione w grubą, złotą ramę, podobną różową farbą, odzwierciedlającą uroczyste kolorki na polkach nowożeńców. Zdjęcie to pochodzi sprzed dwudziestu lat, z przełomowego okresu życia Morawskiego.

Tow. Morawski jest młody. Kiedyż zaraz po pierwszej wojnie światowej, w latach krytycznych dla łódzkiego robotnika rodzice jego porzucili miasto w poszukiwaniu pracy, nie było go jeszcze na świecie. Urodził się w początkowym okresie kryzysu i wspomnienia jego dzieciństwa wiążą się z gorzkimi doświadczeniami wielkiej nędzy i krzywdy. Ojciec chodził od wsi do wsi, pracując na bogatych gospodarzy. Matka ze starszą córką, siostrą Morawską, zarabiała na suchy chleb na wykopkach ziemniaków. Rodzina była liczna — pięćdziesiąt dzieci, wszystkie, prócz jednej siostry, młodszego od Mariana. Kiedy potrafił utrzymać w rękach łopate, zaczął pomagać rodzicom sezonową pracą ogrodniczą. We wrześniu trzydziestego dziewięć miało osiemnaście lat.

Biografia ta jest prosta. Aż oto pamiętny rok 1945. Ta data dzieli życie Morawskiego na dwie niepodobne do siebie i o różnej treści części. Wtedy właśnie rodzina Morawskich załadowała na wóz tobołki ze swym nieskomplikowanym dobytkiem i ruszyła w stronę Łodzi, gdzie w spładowa-



Tow. Marian Morawski

nym przez okupanta fabrykach robotnicy na własną rękę montowali już pierwsze maszyny. Było to nowe, nieznane dotąd życie — maszynowe, budowy socjalistycznego przemysłu.

W tymże roku w życiu Morawskiego nastąpiły dwa wydarzenia: ożenił się i zaczął pracować w przemyśle. Szybko pisał się do góry — od portiera i windziarza do majstra i kierownika oddziału. Postęp ten można porównać do gwałtownie kielującego nasienia, które uprzednio długo leżało w ściele mrozu ziemi. W wypadku Morawskiego, jak również wielu innych prostych ludzi, źródłem siły wywołującej nagły wzrost była płonąca czerwona sztafeta, którą uprzednio długo leżało w ściele mrozu ziemi. W wypadku Morawskiego, jak również wielu innych prostych ludzi, źródłem siły wywołującej nagły wzrost była płonąca czerwona sztafeta, którą uprzednio długo leżało w ściele mrozu ziemi.

Awans Morawskiego nie był przypadkowy: był on logicznym skutkiem rozwoju zdolności, do tej pory ukrytych, nieprzedejstych w dawnym świecie, w którym rzadkość właśnie nieobliczalny los. W nowym, wyzwolonym świecie awans polega na mądrym ustawieniu człowieka na właściwym mu miejscu.

Wreszcie doczekałem się powrotu tow. Morawskiego. Przyszedł tym razem później niż zwykle: miał zebranie, które się przedłużało. Jutro jedzie do Warszawy z meldunkiem o podjętych przez załogę zobowiązaniach przedzjazdowych. Nie zdążył jeszcze ochłoniąć od spraw zakładowych. Zdejmując płaszcz w przedpokoju, mówił jeszcze o zagadkach przez robotników wartach.

Jak taki człowiek spędza czas w domu? Dom jest dla niego jak chwila wyciszenia dla zapasnika. Odświeżywszy pod kranem twarz z cennymi od zarostu — mimo że jest zawsze starannie ogolony — policzkami i przebrawszy się, zagląda na chwilę do małej sypialni, gdzie spłje ośmioletni synek. Jest to zdolne dziecko. Ze szkoły, do której chodzi pierwszy rok, przynosił same czerwonki i piątki. W przyszłości będzie inżynierem-chemikiem, możliwe że w tych samych zakładach, w których ojciec jego wyrósł na przodującego racjonalizatora.

Morawski sam także się uczy. Po kolacji, nie zważając na późną godzinę, zasiada do książki. Zjadał marynarkę i pozostał w szarym pulawce. Żona przypomina, że rano przed pociągami Morawski musi jeszcze wpaść do zakładów na oddział. Nie słyszy jej rad. Zakasł rękawy, rozpiął kombinezon, aby wygodnie mu było spać. Zagałębia się w pracę.

Tak wygląda codzienne, pracowite życie Mariana Morawskiego.

LEON GOMOLICKI

Gmina Głuchów przed wiosennymi siewami

Na trzech kolejnych sesjach przy remoncie przychodził Prezydium GRN prywatnym właścicielom siewników. Zie „przebiega” w gminie Głuchów zawieranie umów na wyposzczenie siewników. Większość — pełnomocników gromadzkich w ogóle nie przystąpiła do pracy.

Komitet Gminny łącznie z Prezydium GRN wyciągnął wniosek o siewnikach w ub. roku. Mimo że plany były wówczas szczegółowo opracowane, to w praktyce wystąpiły wypaczenia. Niejednemu biedniakowi za udzielenie „pomocy sędzijskiej” musiał odrobić u kula, lub też przepłacić.

Plan pomocy sędzijskiej gmina Głuchów już opracowała. Na 90 gospodarstw bezkonnnych, pomocą sędzijską objętych będzie 60 gospodarstw. Mimo że plany te uległy znacznej poprawie, nie udało się uniknąć błędów. Z wielu gromad sędziści nadesłali meldunki stwierdzające, że w ich gromadzie nikt nie żąda pomocy sędzijskiej. Wydawać by się mogło, że tak jest w istocie. Ale np. w gromadzie Borysław znajdując się 4 gospodarstwa nie posiadające koni, które przecież co roku orzą i sieją, a jednak o pomoc nie zwracają się. Z części pomocy korzystał malarz Jan Bartosik, właściciel 2 ha ziemi. Co roku chodził on do „odrobek” do kula Franciszka Grochala, który w zamian pożyczka mu koni. Ale tego sędziści gromady, Stanisław Błaszczyk, nie dostrzegł. Bartosika gospodarstwo wnieśli obrać Grochala, ale w ramach pomocy sędzijskiej, a nie jak to dotychczas za „odrobek”.

Do prac w polu zostało niewiele czasu. Też robotnicy pragną czym prędzej zaopatrzyć się w nawozy sztuczne, ziarno kwalifikowane, nasiona siewne itd. Dotychczas GS w Głuchowie nie posiadała — mimo, że zamówiła w PZGS w Skierkowie — ziarno kwalifikowane i nasion jak wyki, peluski, konikowiny, siewa itd. Brak również w sklepach gromadzkich GS zapasów do sprężynów i kultuwatorów, żebów do bron, części zamiennych do siewników, kos do sieciarek itd.

Należy spowolować, aby PZGS w Skierkowie zaopatrzył GS w części zamiennych do narzędzi rolniczych i nasiona. Trzeba również poprawić plan pomocy sędzijskiej i uzgodnić go z planem pracy siewników GOM i prywatnych właścicieli — tak, aby chłop, który otrzyma konia, mógł również tego dnia otrzymać siewnik.

Nie lepiej przedstawia się sprawa z siewnikami prywatnymi, których na terenie gminy znajduje się 102. Nie wszystkie zostały wyremontowane i przygotowane do wiosennych siewów. W gromadzie Borysław od jesieni na polu Józefa Madala znajduje się uszkodzony, pokryty grubą warstwą rdzy siewnik.

W niedostatku pomocy

M. BAŚBURA

Dyskutujemy nad tezami na II Zjazd PZPR
O bezkonnności i pomocy sąsiedzkiej

Sprawa pomocy gospodarstwu bezkonnemu jest jedną z najbardziej trudnych do rozwiązania.

Według danych Narodowego Spisu Powszechnego z roku 1950, 42,8 proc. ogółu gospodarstw chłopskich w naszym kraju — to gospodarstwa bezkonne. Skoncentrowane one są w najniższych grupach obszarowych, stanowiąc 94,1 proc. gospodarstw do 2 ha. Natomiast w rękach kulałów, np. w województwach centralnych znajduje się 15,5 proc. ogółu koni w gospodarstwach chłopskich (gospodarstwa kulaćskie zaś stanowią tam około 7 proc. ogółu gospodarstw chłopskich). Taki podział koni pomiędzy biedotą a kulaćstwem jest podstawą wyższości biedoty przez bogactwo wiejskich. Jeżeli twierdzić słusznie — na podstawie badań w terenie — że pobieranie odrobków jest dziś jedną z głównych form kulaćskiego wyzysku — to blisko 90 proc. odrobków stanowi odrobki za donajem koni.

Pełne rozwiązanie tej sprawy możliwe jest jedynie w ramach spółdzielni produkcyjnej, która z jednej strony likwiduje możliwość kulaćskiego wyzysku, z drugiej zaś pozwala na racjonalne wykorzystanie koni.

Nie możemy jednak czekać z założonymi rekami, aż wszyscy pracujący chłopci podejmą decyzję przejścia do spółdzielni produkcyjnej. Konieczne jest już dziś znalezienie środków, które pozwoliłyby na coraz bardziej skuteczną ograniczenie kulaćskiego wyzysku powstałego na tle bezkonnności gospodarstw biedniackich.

Też przedkładał przyjeździe przez IX Plenum KC wskazywał na konieczność rozszerzenia pomocy sąsiedzkiej i ściślej jej powiązanie z pracą GOM.

FORMALNE POMOC ISTNIEJE

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że w niektórych okolicach naszego kraju pomoc sąsiedzka jest w istocie fikcją, stanowiąc jedynie wygodny szyld dla kulaćskiego wyzysku. Naturalnie plany pomocy sąsiedzkiej znajdujemy na ogół w każdej gminie, dowiemy się tam również, że sołtysi na zebraniach gromadzkich ogłosili, kto i komu ma pomagać. Ale rzadko natrafimy na ślad kontroli — nie formalnej lecz rzeczywistej — wykonania planu pomocy.

Tymczasem za dzień pracy konia kulać pobiera około 3 dni odrobku niezależnie od tego, czy wypożyczył konia według planu pomocy sąsiedzkiej, czy nie. Otoczony taką „pomocą” biedniak nawet nie dopomina się o zachowanie ustalonych przez gminę warunków, gdyż — jak nam powiedział chłop malarz Jan Bartosik — „wtedy kulać tak był mi pomógł, że i przez 2 lata nie by na polu nie urosło”.

Przynajmniej na skutek których pomoc sąsiedzka nie spełnia w wielu wypadkach swojej roli, tkwią, jak się wydaje, m. in. i w treści samego dekretu, który wydany został w roku 1947. Mimo pewnych niewielkich zmian wprowadzonych do dekretu pozostał on nie dość ostro klasowo sprecyzowany. Dlatego też nie dość jasno wskazuje dekret różnicę między faktem pomocy udzielonej przez chłopa pracującego, posiadającego konia, a wypadkami, gdy należy zmusić właściciela, aby świadczył usługi na rzecz wyzyskiwanego. Umocniła to kulaćski przystałość się w półce „dobrego sąsiada”.

OTO NIEKTÓRE PROPOZYCJE

W jakim kierunku powinna być pójść zmiana

B. Gałęski

pracownik naukowy
Instytutu Ekonomiki Rolnej

na dekret? Przede wszystkim w kierunku rozdzielenia dwóch odrębnych spraw — sprawy wzajemnej pomocy chłopów pracujących i sprawy przymusowych świadczeń kulać na rzecz biedoty.

Po wtóre trzeba skonkretyzować organizacyjne formy wzajemnej pomocy i powiązać je z pracami GOM. W czasie wielu badań terenowych natrafiliśmy na fakty rzeczywistej pomocy sąsiedzkiej. Niektóre z nich, jak np. fakty zaobserwowane przez nas wśród parcelantów w pow. Lublin, inne zaś, jak np. orka, siew, zbiór — wspólne. Bezspornie różnicą jest na stopień ze sprężynami, świadcząc więcej dniówek pleszych. Grupa taka jest zarazem spółką maszynową — zakupuje maszyny na wspólną własność. Tego rodzaju pomoc sąsiedzka ujęta organizacyjnie w grupy wzajemnej pomocy, tworzone przez chłopów pracujących bez udziału kulać, wydaje się być formą najbardziej właściwą i godną spopularyzowania nie tylko wśród parcelantów, ale również wśród „starych” gospodarzy. Oparcie grup wzajemnej pomocy o GOM pozwoliłoby równocześnie racjonalnie wykorzystać maszyny ośrodka.

Grupy wzajemnej pomocy pozwolą lepiej wykorzystać konie i maszyny. Poprzez nie dopuszczanie kulać do swych szeregów, stają się one wyraźne oblicze klasowe. Poza tym ta forma organizacyjna pomocy sąsiedzkiej zawiera elementy pracy kolektywnej, zbliża chłopów pracujących do gospodarki zespołowej.

Grupy wzajemnej pomocy tworzyć by się mogły również w oparciu o POM, PGR lub spółdzielnię produkcyjną. Pozwoliłoby to rozszerzyć pomoc sąsiedzka i ściślej związać gospodarkę socjalistyczną z chłopami gospodarującymi jeszcze indywidualnie.

Jest jasne, że grup wzajemnej pomocy nie można powołać do życia dekretem. Głównym brakiem dotychczasowej pomocy sąsiedzkiej było formalno-administracyjne jej traktowanie. Dlatego sama zmiana dekretu pomoże jedynie o tyle, że rozgraniczy sprawę obowiązków nakładanych na wyzyskiwanego od właściwej pomocy sąsiedzkiej i ewentualnie rozszerzy jej zakres, wskazując na cały wachlarz form, jakie może ona przybrać.

Powołanie grup pomocy wzajemnej opierać się więc musi na wyjątkowej pracy politycznej i uświadamiającej organizacji partyjnych i społecznych na wsi. Szczególnie czynny udział mógłby w niej w tej akcji Związek Samopomocy Chłopskiej.

Bez pracy politycznej nie można również zmusić kulać do usług sprężynnych na rzecz biedoty. Tu administracyjny nakaz nie wystarczy. Rezultaty dać może jedynie mobilizacja biedoty, która swoją postawą może zmusić kulać do wykonania dla niego obowiązku, ale również do rzetelnego jego wykonania.

Praca polityczna, prowadzona przez organizację i instancje partyjne wśród biedoty, jest — niezależnie od zmiany dekretu, która tylko ułatwiłaby sprawę — decydującym czynnikiem urealnienia pomocy sąsiedzkiej, ograniczenia wyzysku kulaćskiego, występującego na tle wynajmu koni, zmuszenia wyzyskiwanego do określonych usług na rzecz wyzyskiwanych.

O wychowaniu i pracy pozaszkolnej dzieci

Ida Pinkert

pracownica Międzyzakładowej
Świełnicy w Łodzi

Partia i rząd poświęcają dużo uwagi i troski podtrzymaniu poziomu pokolenia. Ogromne sumy przeznaczają na wykształcenie i wychowanie młodzieży, aby wyrosła ona na zdrowych i wartościowych obywateli. Ważne zadanie, zwłaszcza na odcinku wychowania młodzieży poza szkołą, przypada świetlicom. Rola kierownika w tej pracy wychowawczej przypada ZMP Dzieci są bardzo wrażliwe — bardzo szybko przyswajają sobie te nawyki i dlatego konieczna jest opieka nie tylko wychowawcy-pedagoga, ale również młodzieżowego aktyw, który prowadziłby pracę polityczno-wychowawczą wśród dzieci.

Na wychowanie dzieci i młodzieży należy kierować takich ludzi, którzy wychowywają ją w duchu socjalizmu. Młodzieżowe instytucje pozaszkolne, tzn.: świetlice, domy młodzieżowe itp. winny być dla dzieci drugim, ulubionym, pełnym radości domem, a nie tylko „stołową”.

Pracując w aparacie świetlic szkolnych znajdujemy wiele, bardzo wiele niedociągnięć w pracy pozaszkolnej z młodzieżą.

Sytuacja, w jakiej obecnie znajdują się świetlice szkolne, jest wręcz karygodna.

W większości wypadków praca prowadzona jest bez planu, co w pracy świetlicowej jest niedopuszczalne. Świetlice posiadają jakoby ogólne plany roczne. Ale nie są to plany opracowane szczegółowo, lecz tylko plany — kalendarze.

Należy więc opracować plany dla wszystkich instruktorów oraz konspczyk zajęć z dziećmi. Plan winny być kontrolowany i zatwierdzany przez Wydział Oświaty. Bez tego instruktorzy nie powinni mieć prawa rozpoczęcia pracy. Inspektorzy oświatowi winni systematycznie wizytować zajęcia oraz w razie potrzeby udzielać wskazówek.

W większości wypadków instruktorzy przystępują do pracy z dziećmi bez żadnego przygotowania, bez żadnego planu. Zajęcia prowadzone są chaotycznie. To z kolei powoduje, że dzieci stają się apatyczne i tracą wszelkie zainteresowanie dla zajęć, przestają w końcu uczestniczyć na sekcje. Drugim mankamentem jest „płynność” instruktorów, którzy zmieniają się co 2 miesiące.

Pedagogika wymaga, aby dzieci przyzwyczaiły się do jednego wychowawcy. Jest to słuszne, bo jeżeli zajęcia w jednym miesiącu prowadzi jeden instruktor, a w następnym drugi itd., to wśród dzieci powstaje mimo woli wrażenie, że widocznie nie ma dobrych instruktorów. Jeśli nawet zdarzy się dobry wychowawca, dzieci tego zupełnie nie odczuwają.

Jeszcze innym błędem w pracy łódzkich instytucji pozaszkolnych jest to, że do pracy

kieruje się często instruktorów, o których nie wiadomo nawet, czy umieją pracować z dziećmi. Kierownicy świetlic szkolnych często zmieniają instruktorów na własną rękę, nie uzgadniając swej decyzji z wyższą instancją.

Zdarzają się nadto świetlice, które pracują tylko dla osiągnięcia zewnętrznych efektów (5 świetlic). Istniejąca tam sekcja rytmiki systematycznie ćwiczy tylko przed występami w teatrze. Dzieci zaś tak się do tego przyzwyczaiły, że przychodzą tylko wtedy, gdy wiedzą o występach. Regularnie zaś zajęcia, ćwiczenia, uważane tam są za zbędne. Nie oznacza to, oczywiście, że należy ćwiczyć wyłącznie rytmikę. Można i nawet trzeba uczyć dzieci tańców ludowych, baletu itp., ale przede wszystkim dla popisu w świetlicy, w szkole, a nie w teatrze. Jeśli zdarzy się instruktor, który to rozumie i przeciwstawia się kierownikowi świetlicy, to wówczas robi się wszystko, by się go jak najprędzej pozbyć. A oto inny rodzaj błędów. Np. sekcja plastyczna zajmuje się dekoracją świetlicy. W praktyce jednak okazuje się, że sekcja taka prawie nie istnieje. Zamiast bowiem wykorzystywać prace dzieci dla ozdoby ścian świetlicy, widzimy tylko prace instruktorów (5, 6 świetlic). Wina za to ponosi nie tylko instruktor, ale również kierownictwo świetlicy.

W Łodzi istnieje 7 dzielnic i siedmiu instruktorów dzielnicowych. Każda zaś dzielnica posiada 80 — 100 instruktorów, którzy podlegają Wydziałowi Oświaty. Wytworzyła się paradoksalna sytuacja, że instruktorów jest więcej niż uczestników świetlic. Sądzę więc, że: 1) niepotrzebna jest w tej chwili taka armia instruktorów, 2) instruktorzy winni być kierowani przez gabinet metodyczny MDK, który by systematycznie kontrolował ich pracę oraz udzielał im i wskazywał. Instruktorzy winni otrzymywać stałe wynagrodzenie, a nie w zależności od przepracowanych godzin.

Dla ożywienia pracy świetlic młodzieżowych wskazane jest, by dział imprez masowych w MDK dysponował pewną ilością harmonistów i organizatorów zabaw, którzy by mogli odpowiedzieć od czasu do czasu świetlicy. Gabinet metodyczny mógłby natomiast zebrać prace dzieci wszystkich świetlic i zorganizować z nich wystawę.

Dla wyrobienia wśród dzieci zamiłowań artystycznych byłoby wskazane organizowanie corocznych eliminacji dziecięcych zespołów artystycznych, w wyniku których najbardziej uodolnione mogłyby być kierowane do specjalnych szkół artystycznych.

Wszelkiemu wychowaniu i opiece dzieci trzeba poświęcić więcej uwagi, by stały się one przyszłymi budowniczymi nowego życia, budowniczymi socjalizmu.

% rewolucyjnych tradycji
STRAK ŁÓDZKI
w 1928 r.

Wielki strajk włókienników łódzkich w 1928 r. poruszył do głębi masę robotniczą. Wydał się tym strajkiem nielegalne pismo KPP — „Nowy Przegląd” i „Czerwony Sztandar”, pisała również prasa międzynarodowa. Doświadczanie tego pamiętnego strajku włókienników posłużyło w latach późniejszych nowym zastępcom robotników jako wzór w ich walce i nie tylko w przemysle włókienniczym, ale i w innych gałęziach przemysłu.

Jako jedna z kierowniczek owego strajku, pragnę opowiedzieć młodym towarzyszom, którzy nie znają zajętych walk klasy robotniczej w czasach panowania kapitalizmu w Polsce, jak ta walka była prowadzona, z jakimi trudnościami borykali się ówczesni kierownicy owych walk, członkowie KPP.

Wielki strajk włókienników łódzkich w 1928 r. był odpowiedzią klasy robotniczej na wzmożony atak kapitalizmu i sanacyjnego rządu. Atak ten skierowany był przede wszystkim przeciwko robotnikom i robotnikom przemysłu włókienniczego, w którym wyszły by szczególnie wielkie. Place włókienników łódzkich były najniższe w Europie (po Portugalii). Jednocześnie place włókienników przedziałnika czy tkacza były o 25 proc. i więcej niższe aniżeli w innych gałęziach przemysłu.

Chodziło jednak nie tylko o place. Atak przeciwko klasie robotniczej miał na celu wprowadzenie ustawodawstwa faszystowskiego do fabryk, do życia robotniczego. Wprowadzono nowe regulaminy fabryczne, sądy pracy, komisje rozjemcze, wreszcie arbitraż rządowy.

Dla zobrazowania, czym były nowe regulaminy fabryczne, przypomnę tylko, że tabela kar przewidywała 23 różnych kar za każde swobodne poruszenie się w fabryce. Np. za uczesanie się podczas pracy była wy-

znaczona kara w wysokości 50 gr. za przejrzenie się w lusterko — 20 gr. za śladanie przy jedzeniu — 20 gr. itd. Nie dziwnego, że wywiezienie w fabryce tego rodzaju tabeli kar, które fabrykanci łódzcy ustawili wprost, wadziło stopniowo coraz to w inne fabryce, wywoływało natychmiastowy strajk, który trwał od paru godzin do paru dni.

Wreszcie przedstawiciele wielkiego przemysłu włókienniczego Łodzi postanowili zaatakować klasę robotniczą, czą jednocześnie na całej linii i 17 września zostały wywieszone nowe regulaminy we wszystkich zrzeszonych fabrykach (80 proc. włókienników). W odpowiedzi na to 40 000 robotników żywiłowo porzuciło pracę. Ten żywiłowy strajk był rezultatem uprzedniej wielkiej, uświadamiającej pracy naszej partii w fabrykach. W ciągu dwóch dni stanęła cała Łódź.

Strajk wrześniowy spotęgował go, towość włókienników do walki i gdy w warunkach szalejącej nędzy i drożyzny fabrykanci zaproponowali za ledwie 5 proc. podwyżki w nowej umowie zbiorowej — około 100 000 włókienników przystąpiło do strajku.

Jak mówiłem wyżej, była to walka nie tylko o podwyżkę plac. Była to walka powtarzająca się przez szeregi lat przeciwko wprowadzeniu ustasławstwa faszystowskiego, przeciwko faszystyzacji.

Jaki był charakter walki klasy robotniczej w owych czasach, jaka rolę spełniały związki zawodowe i w jaki sposób KPP kierowała walką? Tzw. klasowe związki zawodowe opierane przez prawicę PPS od zarania niepodległości przez 10 lat stopniowo i coraz bardziej starły się utrudniać prowadzenie walki strajkowej przez robotników pod pozorami kierowania nią. Związki te, do których robotnicy coraz bardziej się zniechęcali, obejmowały niewiel-

ką liczbę pracujących: Związek Włókienników liczył w Łodzi wszystkich 5 000 robotników. Opanowany przez PPS aparat tego związku, popierany był przez rząd i burżuazję. Robotnicy nie mogli odbyć żadnego zebrania w fabryce, nie mogli wybrać komitetu strajkowego, nie mogli wybrać delegatów robotniczych, którzy decydowali o strajku, poza ramami związku. Zaden komunist nie mógł zwołać zebrania w fabryce, jeżeli nie był delegatem z tej fabryki. Dlatego walka o kierowanie strajkiem była walką o delegatów robotniczych, o oparcie komitetu strajkowego, przeciwko strajkom klasie robotniczej. Nie znaczyło to, że komunist nie robił masów, wek, wieców i zebrania poza ramami związku. Wiele naszych towarzyszy przyspłodziło wieloletnim więzieniem 5-minutowe przemówienie przed fabryką.

Potrąfiliśmy spopularyzować strajk w masach: urządziliśmy wielką ilość wieców, masówek, na których przemawiali nasi delegaci i posterowcy, zmbolizowaliśmy kobiety, ich tysiące, czyny pochodziły się do komitetu strajkowego ze specjalnymi zadaniami kobiet. Postawa robotników na wiecach, masówkach, demonstracjach była zdecydowana i bojowa. Prawicowi przywódcy byli beznadziejni, nie mogli wystąpić jawnie przeciwko strajkowi. Wobec tego uchylił innego sposobu złamania strajku, mianowicie podstęp.

Nasi lewicowi delegaci nie potrafili przedstawiać się krętkim pocunietom bonów związkowych. Mimo że cieszyliśmy się wielkim zaufaniem klasy robotniczej, mimo że panowaliśmy całkowicie nad sytuacją (nie było ani jednego wypadku wyłamania się ze strajku), nie potrafiliśmy dopilnować, nie potrafiliśmy utrzymać, ażeby do komitetu strajkowego nie weszła większość prawicowych zdających: konferencja delegatów, na której większość szła za nami, zgodziła się na wprowadzenie do komitetu strajkowego 18 przedstawicieli — prawicowców jako przedstawicieli oddziałów związkowych po dwóch od związku. W ten sposób prawicowi PPS-owcy, przystąpiwszy do strajku, od razu zapewnili sobie większość w komitecie strajkowym, pomimo że nie mieli większości na zebraniu delegatów.

Jak wyglądało nasze zakonsprowane kierownictwo komitetem strajkowym i zebraniem delegatów robotniczych? Każdy członek partii w fabryce

był odpowiedzialny za przeprowadzenie zebrania w fabryce, wiecu lub masówki przed fabryką, był odpowiedzialny za wybór fabrycznego komitetu strajkowego i za przebieg strajku. Organizacja nasza nie była liczna w fabrykach włókienniczych, ale partia miała tak wielki wpływ na masę, że 10-osobowa komórka partyjna potrafiła w tym strajku kierować kilkusetosobną załogą fabryczną.

Podczas strajku byliśmy zmobilizowani jak przed wielką bitwą. Codziennie późnym wieczorem odbywały się zebrania naszych delegatów robotniczych, z którymi naradzaaliśmy się i którym dawaliśmy nastawienia. Nasza nielegalna drukarnia, a właściwie zwyciężajny powielacz — pracowała dzień i noc. Mogliśmy, gdy zachodziła tego potrzeba, o każdej porze tego samego dnia odbić i rozrzuć w całej Łodzi odezwy lub ulotki.

Na zebraniu delegatów mieliśmy większość, gdyż nawet pepesowcy i bezpartyjni chcieli delegaci szli za nami, bo czuli za sobą siłę i chęć do walki całej klasy robotniczej. Lecz w komitecie strajkowym większość pepesowców przeprowadziła likwidację strajku. Zdał sobie sprawę, że na zebraniu delegatów uchwała o likwidacji strajku nie przejdzie — pepesowcy zrobili zebranie wbrew woli mas i woli delegatów i ogłosili zakończenie strajku.

Ten moment wykorzystali zdający klasę robotniczej, aby zawrzeć umowę dającą pięćprocentową podwyżkę — i w tym wypadku iść jeszcze raz na rękę rządowi, wskazując, że arbitraż rządowy leży w interesie klasy robotniczej. Rząd wskazywał ofiarować robotnikom początkowo 5 procent podwyżki, później 7-8 procent podwyżki, a po 3-tgodniowym strajku robotnicy uzyskali tylko 5 procent.

Jak mówiłem wstępnie, bohater strajku włókienników był odpowiedzialny na próbę odebrania klase robotniczej jej prawa do strajku, na próbę wprowadzenia przymusowego arbitrażu rządowego w życie strajku. Dlatego strajk miał taki charakter wybitnie polityczny: mimo przegranej spowodowanej podstępem prawicowych przywódców PPS, nie tylko nie przynębił robotników, nie tylko nie osłabił ich woli do walki, lecz przeciwnie, przyczynił się do wielkiego wzmożenia wpływu KPP na masę i ogromnego wzrostu organizacyjnego partii.

MARIA PIECZYŃSKA
(Ze zbioru „Wspomnienia z pola walki”)

STATUT PZPR

z poprawkami i uzupełnieniami zgłoszonymi do decyzji II Zjazdu partii

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest czołowym, zorganizowanym oddziałem polskiej klasy robotniczej — przodującą siłą narodu polskiego. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest najwyższą formą organizacji klasy robotniczej i wyrazicielem interesów ludu pracującego miast i wsi.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza kieruje się w swojej działalności nauką marksizmu — leninizmu.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza prowadzi naród drogi, którą utworzyła ludzkość Wielką Październikową Rewolucją Socjalistyczną. Na drodze tej wstąpił naród polski dzięki historycznemu zwycięstwu ZSRR nad faszyzmem hitlerowskim, wyzwoleniu kraju z jarzma okupacji hitlerowskiej i zdobyciu władzy przez lud pracujący z klasą robotniczą na czele.

Utworzenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej położyło kres trwającemu z górą pół wieku rozłamowi w szeregach polskiej klasy robotniczej, było zwycięstwem marksizmu-leninizmu nad reformizmem i nacjonalizmem.

Powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zmogło siły klasy robotniczej i podniosło jej rolę kierowniczą w walce ludu pracującego o umocnienie państwa demokracji ludowej, o ugruntowanie niepodległości Polski, o złamanie oporu sił kapitalistycznych, wspieranych przez imperializm, o zbudowanie socjalizmu.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza umacnia nieustannie sojusz robotniczo — chłopski, niewzruszoną podstawę władzy ludowej, zadecydowała o umocnieniu państwa, walczy o zwycięstwo w wojnie politycznej i społecznej, o podniesienie poziomu życia, o stworzenie warunków dla stopniowego i dobrowolnego przechodzenia mas chłopskich na drogę gospodarki socjalistycznej, na drogę szybkiego i znacznego podniesienia dobrobytu i kultury wsi.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jednoczy inteligencję z masami ludowymi w budownictwie socjalizmu, w dążeniu do upowszechnienia oświaty i kultury oraz rozkwitu nauki i sztuki.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza dąży do zapewnienia młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligentnej nauki, pracy i wszechstronnego rozwoju, otacza opieką ZMP — przodującą organizację młodego pokolenia.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza prowadzi politykę pełnego równouprawnienia kobiet, przez udostępnienie im pracy i działalności we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i społecznego, przez coraz szerszą opiekę państwa nad matką i dzieckiem.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza walczy o zespolenie wszystkich patriotycznych sił społeczeństwa w szeregach Frontu Narodowego w imię dobra Polski Ludowej, jej rozwoju i postępu, w imię walki o pokój między narodami, przeciwko zakusom wrogów narodu polskiego — niedobitków kapitalizmu wewnątrz kraju i wrogów sił imperialistycznych.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest spadkobierczynią najlepszych tradycji bojowników narodu polskiego o wolność i postęp społeczny.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest spadkobierczynią rewolucyjnej tradycji polskiego ruchu robotniczego — I proletariatu, SDKPiL, KPP, PPR i lewicowego, jednolito-frontowego nurtu PPS.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza działa zgodnie z zasadami międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i czerpie nauki z bojowych doświadczeń polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza z doświadczeń KPZR — czołowego oddziału światowego ruchu robotniczego, organizatora i kierownika zwycięskiej rewolucji i budownictwa komunizmu w Związku Radzieckim.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wiąże nierozdzielnie sprawę utrwalenia niepodległości i budowania socjalizmu w Polsce z prowadzoną pod przewodnictwem Związku Radzieckiego walką międzynarodowego obozu demokracji i socjalizmu przeciw wrogim siłom imperializmu i faszyzmu, o pokój, wolność narodów, demokrację i socjalizm.

Osiągnięte pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej historyczne zwycięstwo polskiego ludu pracującego utrwalone zostały w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wielkiej karcie swobód narodu polskiego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza stanowi jedność, bojową organizację, która nieustannie umacnia swój trzon robotniczy i czerpie siły ze zwartości swych szeregów, z jedności działania.

Obecnie główne zadania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo socjalistyczne, zapewnić stały wzrost dobrobytu i kultury klasy robotniczej i całego ludu pracującego miast i wsi drogą nieustannego rozwoju produkcji na bazie coraz doskonalszej techniki, wychowywać członków społeczeństwa w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, umacniać siłę państwa ludowego i obronność ojczyzny.

I.

Członkowie partii, ich obowiązki i prawa

1. Członkiem partii jest każdy, kto uznaje zasady programowe i Statut partii, pracuje w jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom partii i opłaca składkę członkowską.

2. Członek partii jest obowiązany:

a) brać czynny udział w życiu politycznym partii i kraju. Walczyć ofiarnie o sprawę ludu pracującego przeciw wyzyskowi, imperializmowi, faszyzmowi i reakcji, wznosić międzynarodową solidarność świata pracy, wierne służyć Polsce Ludowej i sprawie socjalizmu;

b) strzec jednolitości partii jako głównego warunku siły i zdolności bojowej partii;

c) przeprowadzać w praktyce w swoim środowisku i miejscu pracy politykę partii, uczestniczyć w zebraniach swojej organizacji partyjnej, wykonywać uchwały władz partyjnych; nie wystarczy, aby członek partii jedynie zgadzał się z uchwałami partii. Członek partii obowiązany jest walczyć o wcielenie tych uchwał w życie, gdyż bierny i formalny stosunek członków partii do jej uchwał osłabia zdolność bojową partii;

d) nieustannie zadecydować w partii z klasą robotniczą i z całym ludem pracującym, stać do niego i jego potrzeby, wyjaśniać masom bezpartyjnym treść polityki i uchwał partii, organizować lud do walki o wykonanie zadań stawianych przez partię;

e) przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej, obowiązującej w całym społeczeństwie, w tym w szczególności członków partii. Partia ma jedną dyscyplinę, jedną prawo do wszystkich swoich członków, niezależnie od zasług i zajmowanych stanowisk;

f) strzec czystości szeregów partyjnych, dbać o wysoki poziom moralny członka partii;

g) stale pracować nad podniesieniem swego świadomości politycznego, opanowywać zasady marksizmu-leninizmu, które winny być drogowskazem w działalności każdego członka partii;

h) rozwijać samokrytykę i krytykę z dołu, ujawniać braki w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć z samozadowoleniem, samowładztwem i upajaniem się sukcesami. Tłumienie krytyki wyrządza partii wielką szkodę i winno być bezwzględnie tepione;

i) przodować w pracy zawodowej, własnym przykładem pobudzać bezpartyjnych do wzmagania wydajności i dyscypliny pracy, stać podnosząc swe kwalifikacje zawodowe, strzec społecznego warsztatu pracy i własności społecznej, jako świętej i niekłamanej podstawy rozwoju państwa, jako źródła bogactwa i siły ojczyzny;

j) komunikować kierowniczym organom partyjnym, aż do Komitetu Centralnego partii, włącznie, o brakach w pracy, bez względu na osoby, które je powodują. Członkowi partii nie wolno zatajać złego stanu rzeczy, zamykać oczy na niewłaściwe postępowanie, wyrządzające szkodę interesom partii i państwa;

k) być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczania prawdy;

l) być czynnym wobec zakusów i działalności wroga, strzec tajemnicy partyjnej i państwowej.

3. Członek partii ma prawo:

a) wypowiadać się na zebraniach partyjnych lub w prasie partyjnej w sprawach dotyczących partii;

b) omawiać i krytykować na zebraniach partyjnych pracę każdego członka i działacza partyjnego;

c) brać czynny udział w wyborach i być wybieralnym do władz partyjnych;

d) być obecnym na zebraniach partyjnych, które mają powziąć uchwałę dotyczącą oceny jego działalności lub postępowania;

e) zwracać się w każdej sprawie bezpośrednio do instancji partyjnej dowolnego szczebla, aż do KC włącznie.

4. Zasady przyjmowania członków do partii są następujące:

a) przyjmowanie do partii odbywa się tylko indywidualnie; członkiem partii może zostać robotnik, chłop, mały przedsiębiorca, inteligent i każdy człowiek pracy, ideowy, aktywny, cieszący się zaufaniem swego środowiska i oddany sprawie socjalizmu.

Do partii mogą wstępować osoby w wieku od 18 lat. Młodzież w wieku do lat 20 przyjmowana jest do partii wyłącznie z szeregów ZMP;

b) przyjęcie na członka partii następuje po przebiegu okresu kandydowania; okres kandydowania jest konieczny w celu wdrożenia kandydata do wypełniania obowiązków członka partii, sprawdzenia przez organizację partyjną jego obywatelskiej i moralnej oraz politycznej postawy kandydata z linią polityczną i Statutem Partii; organizacja partyjna jest obowiązana pomagać kandydatowi w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii; okres kandydowania trwa 1 rok. W wyjątkowych wypadkach okres kandydowania może być skrócony do 6 miesięcy na podstawie uzasadnionej uchwały właściwej organizacji partyjnej. Uchwała musi być zatwierdzona przez Komitet Powiatowy;

c) po upływie okresu kandydowania kandydat składa pisemną deklarację z wnioskiem o przyjęcie w poczet członków partii, załączając opinie polecające, wystawione przez 2 członków partii o co najmniej rocznym stażu partyjnym. Członkowie KC i ich zastępcy nie udzielają opinii polecających;

d) sprawa przyjęcia kandydata w poczet członków partii winna być omawiana i decydowana w jego obecności na ogólnym zebraniu właściwej organizacji partyjnej (oddziałowej) — w produkcyjnych zakładach pracy i instytucjach; gromadzkich — na wsi; terenowej) po rozpatrzeniu jego pracy i zachowania się w okresie kandydowania; obecność opiniodawców nie jest konieczna; jeżeli kandydat na członka partii nie mógł dostatecznie wykazać się pracą w przemyśle, który organizacja partyjna uzna za uzasadnione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na czas nie dłuższy niż jeden rok. W wypadku zaś, gdy w okresie kandydowania okazuje się, że kandydat nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o skreśleniu go z szeregu kandydatów. Uchwały podstawowej organizacji partyjnej o przedłużeniu okresu kandydowania lub skreśleniu z szeregu kandydatów stają się prawomocne po zatwierdzeniu ich przez Komitet Powiatowy.

W wypadku gdy w danej miejscowości istnieje tylko jedna grupa kandydatów, uchwałę o przyjęciu kandydata w poczet członków podejmuje nadrzędny komitet partyjny.

Uchwała o przyjęciu kandydata w poczet członków staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez Komitet Powiatowy, po czym nowy członek partii otrzymuje legitymację członkowską;

staż partyjny zalicza się od dnia powzięcia przez ogólnie zebranej podstawowej organizacji partyjnej uchwały o przyjęciu kandydata w poczet członków partii;

e) członek partii, który wydaje opinie o kandydacie, winien go dobrze znać co najmniej rok i mieć przeświadczenie, że poleca partii wartościowego i wiernego; członek partii, który wydał opinie polecające lekkomyślnie lub w złej wierze, odpowiada za to przed partią.

5. Sposób przyjmowania w poczet kandydatów jest taki sam, jak sposób przyjmowania do partii spośród kandydatów — a więc przyjmowanie indywidualnie, opinie polecające wystawione przez dwóch członków partii o co najmniej rocznym stażu, znających polecanego co najmniej rok, uchwała właściwej organizacji partyjnej o przyjęciu w poczet kandydatów i zatwierdzenie jej przez Komitet Powiatowy.

W wypadku gdy w miejscowości, w której mieszka zgłaszający się do partii, nie ma organizacji partyjnej, uchwałę o przyjęciu w poczet kandydatów podejmuje nadrzędny komitet partyjny.

Po zatwierdzeniu przez Komitet Powiatowy uchwały o przyjęciu w poczet kandydatów wydaje się kandydatowi legitymację kandydata.

6. Kandydat na członka partii opłaca składkę partyjną.

bierze udział w pracy swojej organizacji partyjnej na równi z członkami partii, uczestniczy w jej zebraniach z głosem doradczym. Kandydat nie może wybierać ani być wybieralnym do władz partyjnych.

7. Członek partii (kandydat), który zmienia miejsce pracy lub pobytu, zostaje zaliczony w poczet członków (kandydatów) organizacji partyjnej na nowym terenie. Przeniesienie się członków partii (kandydatów) z jednej organizacji do drugiej odbywa się w trybie ustalonym przez KC.

8. Członek partii, który przez dłuższy czas faktycznie nie uczestniczy w życiu partii, nie bierze udziału w pracy organizacji partyjnej oraz wykazuje obojętny stosunek do partii — może być skreślony z listy członków partii.

Uchwała o skreśleniu członka partii wymaga zatwierdzenia przez Komitet Powiatowy.

9. Członek (kandydat) partii, który bez poważnych przyczyn nie opłacał w ciągu trzech miesięcy składki partyjnej, przestaje być członkiem (kandydatem) partii; uchwała w tej sprawie winna być powzięta przez właściwą organizację partyjną i zatwierdzona przez Komitet Powiatowy.

II.

Postępowanie w stosunku do członków partii, którzy pogwałcili dyscyplinę partyjną

10. Członkowie (kandydaci) partii, którzy łamią dyscyplinę partyjną, naruszają jedność partii, uchylają się od obowiązków partyjnych albo plamią swym postępowaniem

imie członka partii, pociągani są do odpowiedzialności partyjnej.

11. Wobec członka (kandydata) partii, pociągniętego do odpowiedzialności partyjnej, organizacja partyjna stosuje następujące kary: upomnienie, nagana, nagana z ostrzeżeniem, czasowe usunięcie z odpowiedzialnej pracy partyjnej, społecznej i zawodowej, przeniesienie członka w poczet kandydatów, wydalenie z partii.

12. Wydalenie z partii stosuje się wobec członków, którzy postępują niezgodnie z zasadami programowymi i podstawową linią polityczną partii, naruszają Statut, zajmują dwulicową postawę wobec partii, popełniają czynny sprzeczek z etyką partyjną w życiu politycznym i prywatnym. Wydalenie następuje na mocy uchwały, powziętej na zebraniu organizacji partyjnej, do której dany członek (kandydat) należy. Uchwała o wydaleniu staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez Komitet Powiatowy. Wydalonemu odbiera się legitymację partyjną.

Sprawy wymagające dłuższego dochodzenia rozpatruje Komisja Kontroli Partyjnej, która ma prawo podejmowania uchwał o wydaleniu. W szczególnych wypadkach z prawa wydalenia z partii korzystają również Komitety Powiatowe, Komitety Wojewódzkie i Komitet Centralny. Uchwała o wydaleniu, powzięta przez Komitet Powiatowy, staje się prawomocna po zatwierdzeniu przez Komitet Wojewódzki.

Wydalenie z partii jest najwyższą karą partyjną i może być stosowane tylko w wypadkach poważnych przewinień, toteż przy wymierzaniu tej kary partyjnej należy kierować się pełnym poczuciem odpowiedzialności, po uprzednim dokładnym sprawdzeniu i rozpatrzeniu wystawianych zarzutów. Komunikat o wydaleniu z partii powinien być podany do wiadomości organizacji partyjnej, do której wydalony należał.

13. W wypadkach poważnych przewinień, w których jednakże organizacja partyjna nie uważa za konieczne zastosować wydalenia z partii — może zastosować jako karę partyjną przeniesienie członka partii w poczet kandydatów na okres nie dłuższy niż jeden rok.

Uchwała podstawowej organizacji partyjnej o przeniesieniu w poczet kandydatów wymaga zatwierdzenia przez Komitet Powiatowy. Po upływie ustalonego terminu członek partii przeniesiony w poczet kandydatów może być przyjęty do partii na ogólnych zasadach.

14. W wypadkach mniejszych przewinień należy stosować inne kary partyjne, przewidziane w Statucie.

15. Od uchwały w sprawie kary partyjnej przysługuje prawo odwołania się do wyższej instancji partyjnej, która powinna zbadać sprawę i w ciągu miesiąca powziąć decyzję lub skierować odwołanie do Komisji Kontroli Partyjnej.

III.

Budowa organizacyjna partii i demokracja wewnątrzpartyjna

16. Budowa organizacyjna partii opiera się na zasadach centralizmu demokratycznego:

a) wszystkie kierownicze władze partii od najniższych do najwyższych są wybierane w sposób demokratyczny;

b) wszystkie władze partii obowiązane są składać okresowe sprawozdania przed swoimi organizacjami partyjnymi;

c) przestrzeganie dyscypliny partyjnej i podporządkowanie się mniejszości uchwałom większości jest bezwzględnie obowiązujące;

d) uchwały i dyrektywy wyższych władz partyjnych muszą być bezwarunkowo wykonywane przez niższe.

17. Wszystkie organizacje i władze partyjne podejmują samodzielnie uchwały w sprawach swego terenu. Uchwały te nie mogą być sprzeczne z ogólną linią partii i z uchwałami wyższych władz partyjnych.

18. Organizacje partyjne zbudowane są według następującego podziału: organizacje wojewódzkie i miejskie w Warszawie i Łodzi, organizacje powiatowe i miejskie w miastach wydzielonych oraz organizacje dzielnicowe,

organizacje miejskie w miastach niewydzielonych, podstawowe organizacje partyjne: zakładowe — w produkcyjnych zakładach pracy i instytucjach, gromadzkich na wsi oraz terenowe w miejscach zamieszkania.

19. Najwyższymi władzami w partii są:

a) dla podstawowej organizacji — ogólne zebranie;

b) dla powiatowej, dzielnicowej, miejskiej, wojewódzkiej organizacji — Konferencja Powiatowa, Dzielnicowa, Miejska, Wojewódzka;

c) dla całej partii — Zjazd.

20. Zjazd, Konferencja Partyjna, ogólne zebranie członków wybierają komitety wojewódzkie, powiatowe, dzielnicowe i miejskie, jako swój organ wykonawczy, który kieruje bieżącą pracą organizacji partyjnej.

Nienaruszalną zasadą kierowniczej działalności władz partyjnych jest zasada kolegalności, która daje maksymalną gwarancję słuszności podejmowanych uchwał i zapewnia szeroką inicjatywę aktywności partyjnej.

21. Przy wyborach władz partyjnych głosowanie na listę jest wzbronione. Głosowanie powinno być odbywać na poszczególnych kandydaturach, przy czym wszyscy członkowie partii mają zagwarantowane nieograniczone prawo zgłaszania sprzeciwów w stosunku do kandydatów i krytykowania ich. Wybory do władz partyjnych są tajne.

22. W celu omówienia ważnych zagadnień pracy partyjnej komitety partyjne zwołują narady aktywności partyjnej.

23. Nieskrępowana i twórcza krytyka i samokrytyka, wyprzedzająca z demokracją wewnątrzpartyjną, jest warunkiem rozwoju partii i świadomości, a nie mechanicznej dyscypliny w jej szeregach.

Demokracja wewnątrzpartyjna zapewnia wszystkim członkom prawo swobodnego i rzeczowego omawiania polityki partii na zebraniach partyjnych.

Każdemu członkowi partii przysługuje prawo odwołania się w obronie swego stanowiska do wyższej instancji partyjnej, aż do Zjazdu włącznie.

Demokracja wewnątrzpartyjna nie może być nadużywana dla celów sprzecznych z interesami partii i klasy robotniczej, w szczególności nie może być nadużywana dla jakiegokolwiek działania frakcyjnego.

IV.

Najwyższe władze partyjne

24. Najwyższą władzą partii jest Zjazd.

Zwyczajny Zjazd partii zwoływany jest przez Komitet Centralny raz na trzy lata. Termin Zjazdu, miejsce i porządek dzienny ogłasza Komitet Centralny w prasie partyjnej nie później niż na dwa miesiące przed dniem otwarcia Zjazdu.

Nadzwyczajny Zjazd partii zwołuje się na mocy uchwały Komitetu Centralnego, bądź na żądanie co najmniej 1/4 ogólnej liczby członków partii.

25. W Zjeździe biorą udział z głosem decydującym delegaci organizacji partyjnych, wybierani na Zjazd przez konferencje partyjne. W Zjeździe mogą wziąć udział z głosem doradczym członkowie partii zaproszeni przez Komitet Centralny.

26. Zjazd jest prawomocny, o ile obecni delegaci są przedstawieli co najmniej połowy członków partii. Normy przedstawicielstwa na Zjazd ustala każdorazowo Komitet Centralny zgodnie z zasadami demokracji wewnątrzpartyjnej.

27. Zjazd:

a) rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Centralnego i innych centralnych organów partyjnych;

b) uchwała program i Statut Partii;

c) ustala linię polityczną i taktykę partii;

d) wybiera Komitet Centralny i Centralną Komisję Rewizyjną, przy czym ustala każdorazowo liczbę członków i ich zastępców w tych organach;

e) może podejmować decyzję w każdej innej sprawie.

28. W okresie między Zjazdami Komitet Centralny zwołuje w razie potrzeby Krajową Konferencję Partyjną, w celu omówienia aktualnych zagadnień polityki partii. W Konferencji biorą udział delegaci wybrani na plenarnych zebraniach Komitetów Powiatowych.

Ordynację wyborczą na Krajową Konferencję Partyjną ustala każdorazowo Komitet Centralny.

29. W okresie między Zjazdami najwyższą władzą partyjną jest Komitet Centralny, który kieruje całą pracą partii.

Komitet Centralny występuje w imieniu partii na zewnątrz, powołuje instytucje partyjne, kieruje ich działalnością, mianuje redakcje partyjnych organów prasowych, rozporządza kadrami partii, zarządza majątkiem i kasą partyjną.

Komitet Centralny nadaje kierunek oraz kontroluje działalność członków partii, zajmujących kierownicze stanowiska o znaczeniu ogólnokrajowym.

Plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego odbywają się w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na cztery miesiące.

Komitet Centralny regularnie informuje organizacje partyjne o swej pracy.

30. Komitet Centralny wyłania Biuro Polityczne — do kierowania pracą KC w okresie między posiedzeniami plenarnymi oraz Sekretariat — do kierowania pracą bieżącą, głównie w dziedzinie organizowania kontroli wykonania uchwał partii i doboru kadry. Liczebny skład tych organów ustala Komitet Centralny.

31. Komitet Centralny ma prawo odwoływać ze swego składu poszczególnych członków, o ile nie wykazują się ze swych obowiązków, oraz powoływać na ich miejsce nowych członków spośród zastępców członków Komitetu Centralnego. Zmiany te nie mogą przekraczać jednej piątej składu KC, wybranego przez Zjazd.

32. Do pracy nad wprowadzeniem w życie uchwał władz partyjnych w poszczególnych dziedzinach Komitet Centralny powołuje jako organa pomocnicze odpowiednie wydziały.

33. W celu wzmocnienia kierownictwa i pracy politycznej na szczególnie ważnych odcinkach budownictwa socjalistycznego Komitet Centralny ma prawo tworzyć wydziały polityczne i powoływać organizatorów partyjnych.

Wydziały polityczne działają na podstawie specjalnych instrukcji zatwierdzanych przez Komitet Centralny.

34. Komitet Centralny powołuje Centralną Komisję Kontroli Partyjnej przy KC.

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej:

a) czuwa nad czystością szeregów partyjnych, kontroluje przestrzeganie dyscypliny partyjnej przez członków i kandydatów, podlega do odpowiedzialności winnych naruszenia zasad programowych i Statutu Partii, dyscypliny partyjnej i państwowej oraz etyki partyjnej (oszukiwanie partii, nieuczciwość i nieszczerłość wobec partii, tłumienie krytyki, oszczerstwo, biurokratyzm, niemoralny tryb życia itp.);

b) rozpatruje odwołania od uchwał terenowych władz partyjnych w sprawie wydalenia z partii i innych kar partyjnych;

c) powołuje Wojewódzkie Komisje Kontroli Partyjnej, a w razie potrzeby za zgodą KC Powiatowe Komisje Kontroli Partyjnej. Wojewódzkie Komisje Kontroli Partyjnej działają pod kierownictwem Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

35. Centralna Komisja Rewizyjna kontroluje szybkość i właściwy tryb załatwiania spraw przez aparat partyjny, a także rewiduje działalność aparatu finansowego i gospodarczego Komitetu Centralnego oraz czuwa nad gospodarką centralnych instytucji partyjnych.

V.

Wojewódzkie organizacje partyjne

36. Najwyższą władzą wojewódzkiej organizacji partyjnej jest Konferencja Wojewódzka, a w okresie między konferencjami — Komitet Wojewódzki. Komitet Wojewódzki działa w myśl uchwał Komitetu Centralnego i pod jego kierownictwem.

37. Wojewódzka Konferencja sprawozdawczo — wyborczą zwołuje Komitet Wojewódzki raz na rok, zaś Nadzwyczajną Konferencję Wojewódzka zwołuje KW na mocy uchwały KC, KW, bądź na żądanie jednej trzeciej ogółu członków wojewódzkiej organizacji partyjnej. W konferencji biorą udział delegaci, wybrani na Konferencjach Powiatowych i Miejskich według norm przedstawicielstwa ustalonych przez Komitet Wojewódzki.

38. Konferencja Wojewódzka rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego, omawia najważniejsze zagadnienia działalności partii, rad narodowych, aparatu państwowego i gospodarczego oraz związków zawodowych na terenie województwa, wybiera Komitet Wojewódzki w składzie 29 — 51 członków i 11 — 15 zastępców oraz Komisję Rewizyjną w składzie 3 członków i 3 zastępców.

39. Komitet Wojewódzki wybiera jako swój organ wykonawczy, egzekutywny w składzie 11 — 15 członków, w tym 3 — 5 sekretarzy.

Plenarne posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego zwołuje się nie rzadziej niż raz na dwa miesiące; posiedzenia egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego — nie rzadziej niż raz na tydzień.

40. Komitet Wojewódzki kieruje całokształtem pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej, zapewnia wykonanie uchwał i dyrektyw partii, zapewnia warunki swobodnego rozwoju krytyki i samokrytyki i wychowuje członków partii w duchu nieprzejednanego stosunku do wszelkich braków i zaniedbań, kieruje marksistowsko — leninowskim szkoleniem członków partii i kandydatów, organizuje pracę w zakresie socjalistycznego wychowania mas pracujących, a zwłaszcza młodzieży, kieruje redakcją wojewódzkiego partyjnego organu prasowego, nadaje kierunek działalności członków partii na kierowniczych stanowiskach w organach władzy i or-

STATUT PZPR

z poprawkami i uzupełnieniami zgłoszonymi do decyzji II Zjazdu partii

(Dokończenie ze str. 3)

organizacjach społecznych, rozprządza siłami i funduszami partii na swoim terenie, systematycznie informuje o swojej działalności Komitet Centralny.

VI.

Powiatowe organizacje partyjne

41. Powiatową Konferencję sprawozdawczą - wyborczą zwołuje Komitet Powiatowy raz na rok; Nadzwyczajną Konferencję Powiatową na mocy uchwały KC, KW, KP, bądź na żądanie co najmniej jednej trzeciej ogólnej liczby członków powiatowej organizacji partyjnej. W konferencji biorą udział delegaci wybrani przez podstawowe organizacje partyjne według norm przedstawicieli ustalonych przez Komitet Powiatowy w porozumieniu z Komitelem Wojewódzkim.

42. Konferencja Powiatowa rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Powiatowego, omawia najważniejsze zagadnienia pracy partii, rad narodowych, aparatu państwowego i gospodarczego oraz związków zawodowych na terenie powiatu, wybiera Komitet Powiatowy w składzie 21 - 33 członków i 10 zastępców oraz Komisję Rewizyjną w składzie 3 członków i 3 zastępców.

43. Komitet Powiatowy wybiera jako swój organ wykonawczy egzekutywę w składzie 7 - 11 członków, w tym sekretarza.

Plenarne posiedzenia Komitetu Powiatowego zwołuje się nie rzadziej niż raz na miesiąc, posiedzenia egzekutywy Komitetu Powiatowego nie rzadziej niż raz na tydzień.

Komitet Powiatowy działa w myśl uchwał wyższych władz partyjnych pod kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego.

44. Komitet Powiatowy kieruje całokształtem pracy powiatowej organizacji partyjnej, zapewnia wykonanie uchwał i dyktando partii, podejmuje uchwały o utworzeniu podstawowych organizacji partyjnych, kieruje ich działalnością, prowadzi ewidencję członków partii, zapewnia warunki swobodnego rozwoju krytyki i samokrytyki oraz wychowanie członków partii w duchu nieprzejednanego stosunku do wszelkich braków i zaniedbań, organizuje marksistowsko-leninowskie szkolenie członków partii i kandydatów, prowadzi pracę w zakresie socjalistycznego wychowania mas pracujących, a zwłaszcza - młodzieży, nadaje kierunek działalności członków partii na kierowniczych stanowiskach w organach władzy i organizacjach społecznych, rozprządza siłami i funduszami partii na swoim terenie, systematycznie informuje o swojej działalności Komitet Wojewódzki.

VII.

Miejskie i dzielnicowe organizacje partyjne

45. Organizacje partyjne w miastach wydzielonych posiadają uprawnienia organizacji powiatowych.

Organizacje partyjne w większych miastach na mocy decyzji KC dzielą się na dzielnicowe organizacje partyjne - posiadające uprawnienia organizacji powiatowych.

46. Organizacje partyjne w miastach niewydzielonych wybierają na Konferencji Miejskiej - Komitet Miejski w składzie 7 - 15 członków. Zależnie od liczebności organizacji miejskiej, w konferencji biorą udział delegaci organizacji podstawowych, bądź też ogół członków.

Komitet Miejski działa w myśl uchwał władz partyjnych pod kierownictwem Komitetu Powiatowego.

Komitet Miejski wybiera sekretarzy, którzy podlegają zatwierdzeniu przez Komitet Powiatowy.

VIII.

Podstawowa organizacja partyjna

47. Podstawowa organizacja partyjna stanowi zasadnicze ogniwo organizacyjne partii, każdy członek partii (kandydat) należy do podstawowej organizacji partyjnej.

Podstawowe organizacje partyjne tworzy się w zakładach przemysłowych, Państwowych Gospodarstwach Rolnych, POM i innych przedsiębiorstwach gospodarczych, w gromadach, w spółdzielniach produkcyjnych, w urzędach i instytucjach, w uczelniach i jednostkach wojskowych, w których jest co najmniej 3 członków partii.

Kandydaci do partii w przedsiębiorstwach i miejscowościach, w których nie ma organizacji partyjnej, wchodzi w skład grupy kandydatów działającej pod kierownictwem członka partii wyznaczonego przez Komitet Powiatowy.

Podstawowe organizacje partyjne i grupy kandydatów tworzy się tylko na podstawie uchwały Komitetu Powiatowego.

48. W przedsiębiorstwach i miejscowościach, w których jest mniej niż 3 członków (kandydatów) partii, mogą być tworzone na mocy uchwały KP grupy partyjno-POM-owskie, w skład których wchodzi członkowie partii (kandydaci) i członkowie ZMP.

49. Podstawowa organizacja partyjna wiąże partię i jej kierownicze władze z masami robotników, chłopów, inteligencji.

Do zadań podstawowej organizacji partyjnej należy:

- organizowanie działalności wszystkich członków partii celem wprowadzenia w życie polityki partii na swoim terenie;
- uświadamianie robotników, chłopów, pracowników umysłowych o słuszności polityki i hasel partii oraz organizowanie ich do wykonania zadań stawianych przez partię;
- przyjmowanie do partii członków i kandydatów oraz ich polityczne wychowywanie;
- praca nad podniesieniem ideologicznego i politycznego uświadamienia członków partii i kandydatów oraz nad opanowaniem podstawowych wiadomości w zakresie marksizmu-leninizmu;
- przewodzenie masom pracującym w walce o wykonanie planów gospodarczych, o wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, o rozwój współzawodnictwa pracy;
- stała troska o poprawę materialnych i kulturalnych warunków życia mas pracujących, o zaspokajanie ich codziennych potrzeb;
- tepienie nadużyć, marnotrawstwa i biurokratyzmu, walka z niezarnością i niedbałością na swym terenie pracy;
- zwalczanie reakcyjnej propagandy, szkolenia gospodarczego oraz wycofanie czujności mas ludowych wobec wszelkich działań zewnętrznych i wewnętrznych wrogów Polski Ludowej;

i) dbałość o rozwój i należytą pracę związku zawodowego, organizacji spółdzielczej i innych organizacji społecznych;

j) rozwijanie krytyki i samokrytyki i wychowanie członków partii w duchu nieprzejednanego stosunku do wszelkich braków i zaniedbań;

k) piecza nad politycznym, moralnym, zawodowym wychowaniem młodzieży.

50. W celu podniesienia roli podstawowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach produkcyjnych, komunikacyjnych i handlowych, w POM i PGR oraz ich odpowiedzialności za stan pracy przedsiębiorstw, organizacja partyjna przynajmniej raz w roku kontrolowania działalności administracji przedsiębiorstwa.

Organizacje partyjne w ministerstwach, urzędach i instytucjach państwowych pracują nad stałym doskonaleniem aparatu administracyjnego, nad wzmocnieniem dyscypliny pracy, zwalczają biurokratyzm i nadużycia oraz sygnalizują wyższym władzom partyjnym oraz kierownikom ministerstw, urzędów, instytucji niedomagania swych instytucji. Organizacje partyjne w tych instytucjach nie korzystają z prawa kontroli.

Sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w ministerstwach zatwierdza Komitet Centralny.

51. W przedsiębiorstwach i instytucjach, w których liczba członków partii i kandydatów przekracza 100, zakładowa organizacja partyjna tworzy na podstawie uchwały Komitetu Powiatowego organizację oddziałową.

W zakładowych organizacjach partyjnych oddziałów oddziałowym mogą być przyznane, na mocy uchwały Komitetu Wojewódzkiego, uprawnienia podstawowej organizacji partyjnej.

52. Najwyższą władzą podstawowej organizacji partyjnej jest ogólne zebranie jej członków.

Do kierowania pracą partyjną podstawową i oddziałową organizacje liczące do 15 członków, wybierają sekretarza i jego zastępcę; organizacje większe wybierają egzekutywę w składzie 3-7 osób. Egzekutywa wybiera ze swego grona sekretarza i jego zastępcę.

Organizacje partyjne podzielone na organizacje oddziałowe i liczące poniżej 500 członków wybierają na ogólnym zebraniu Komitet Zakładowy w składzie 7-11 osób. Organizacje liczące powyżej 500 członków wybierają Komitet Zakładowy w składzie 15-23 osób na Konferencji Zakładowej, w której biorą udział delegaci organizacji oddziałowych; Komitet Zakładowy wybiera ze swego grona egzekutywę w składzie 7-9 osób, w tym I i II sekretarza.

Wybory władz podstawowej organizacji partyjnej winny odbywać się raz do roku.

53. Zakładowe, oddziałowe, gromadzkie, terenowe organizacje partyjne odbywają systematyczne zebrania, na których podejmują uchwały dotyczące pracy organizacji i poszczególnych jej członków. Zebrania organizacji podstawowych powinny się odbywać nie rzadziej niż raz na miesiąc.

Każdy członek partii powinien otrzymywać określone zadania partyjne.

54. Celem zapewnienia aktywnego udziału członków partii w walce o wykonanie planów produkcyjnych i w agencji wśród mas organizacje partyjne liczące powyżej 20 członków mogą być podzielone na grupy partyjne, według wizer produkcyjnej (według brigad, agregatów, szl. itp.). Na czele grupy partyjnej stoi organizator grupy, wybrany przez członków grupy w tajnym głosowaniu.

55. W jednostkach wojskowych (fladowych, lotniczych i morskich) organizacje partyjne działają na zasadach specjalnych instrukcji Komitetu Centralnego.

Pracą partyjną w wojsku kieruje Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, pracujący na prawach wydziału Komitetu Centralnego.

IX.

Partia i ZMP

56. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza kieruje działalnością Związku Młodzieży Polskiej.

ZMP jest aktywnym pomocnikiem partii w budowie socjalizmu. Organizacja ZMP wprowadza w życie politykę partii we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego.

57. Organizacje partyjne winny sprzyjać rozwojowi przez organizację ZMP szerokiej inicjatywy w dziedzinie wszystkich zagadnień, dotyczących usprawnienia pracy danego zakładu, przedsiębiorstwa, instytucji, życia gromady i spółdzielni produkcyjnej w celu usuwania braków i zaniedbań, organizowania współzawodnictwa socjalistycznego i masowych kampanii politycznych.

X.

Zespoły partyjne w radach narodowych i władzach organizacji społecznych

58. Członkowie partii wchodzący w skład rad narodowych, organów związków zawodowych, ZSCh, spółdzielni i innych organizacji społecznych tworzą zespoły partyjne. Zespoły partyjne tworzą również członkowie partii uczestniczący w zjazdach organizacji społecznych w okresie trwania Zjazdu.

Zadaniem zespołów jest przeprowadzanie linii politycznej partii w danej organizacji społecznej, pogłębianie wpływów i autorytetu partii wśród bezpartyjnych, umacnianie partyjnej i państwowej dyscypliny, walka z biurokratyzmem oraz rozwijanie aktywności mas ludowych dla urzeczywistnienia zadań stawianych przez partię.

Dla kierowania bieżącą pracą zespół wybiera sekretarza. Zespół działa pod kierownictwem komitetu partyjnego odpowiedniego szczebla.

XI.

Fundusze partii

59. Fundusze partii powstają ze składek członkowskich, danin partyjnych, dochodów z wydawnictw oraz innych wpływów.

60. Wysokość składek członkowskich oraz innych świadczeń na rzecz partii ustala Komitet Centralny.

Cliny Ludowe i KRL-D wezmą udział w konferencji genewskiej

AGENCJA NOWYCH, CHIN OGŁASZA KOMUNIKAT NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

ZE ŚWIATA

B CZŁONKOWIE RUCHU OPORU PRZECIWKO REMILITARACJI NIEMIEC

W Wiedniu zakończyła się sesja Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu, Ofiar i Wiedniowców. Na sesji omawiano sprawę lewej opozycji w Niemczech, w tym walcu przeciwko wzmocnieniu militarystyki niemieckiej. Uczestnicy sesji omawiali również zagadnienia: zwalczania kongresu międzynarodowego bojowników ruchu oporu, obrony praw bojowników ruchu oporu.

Uczestnicy sesji uchwalili rezolucję w sprawie: obrony praw bojowników ruchu oporu. B. wojowników i ofiar faszyzmu oraz podjęli uchwałę, aby w dniu 11 kwietnia br. uczcić "dzień wyzwolenia".

SESJA ZGROMADZENIA NARODOWEGO REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ

W dniu 2 marca br. rozpoczęła się sesja Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej. W składzie 100 członków i 10 zastępców. Na sesji obecny był prezydent Antonín Zapotocký. Członkowie Zgromadzenia Narodowego wysłuchali referatu o projekcie ustawy konstytucyjnej o radach narodowych i o projekcie ordynacji wyborczej do rad narodowych.

O ROZWÓJ STOSUNKÓW HANDELWYCH MIĘDZY WSCHODEM I ZACHODEM

2 marca br. grupa posłów do Izby Gmin z ramienia partii lewicowej, z przewodniczącym ministrami handlu Thorneycrofta, aby rząd brytyjski podjął natychmiastowe kroki w celu złagodzenia ograniczeń w stosunkach handlowych między Zachodem a Wschodem. Posłowie ci wezwali także rząd do rozszerzenia stosunków handlowych z Chiną i Republiką Ludową.

OSWIADCZENIE PREZYDENTA GWATEMALI

Korespondent dziennika "New York Times" donosi, że prezydent Gwatemali, w swoim oświadczeniu, w którym stwierdził, że Związek Radziecki nigdy nie miał się do sprawy wewnętrznej Gwatemali i Abdo Kader Oda - b. wiceprzewodniczącego, bractwa muzułmańskiego - rozwiązano w styczniu br. -

DIENNIK KAIRSKI O WYKRYCIU SPISKU W EGIPCIE

Dziennik kairski "Egyptian Gazette" podaje, że w Gwieździe nad Zjednoczonego przez władze w związku z incydentami, które odbyły się w Kairze, stwierdzono, że grupa elementów reakcyjnych i buntowniczych zorganizowała wielki spisek. Władze aresztowały 118 osób, wśród nich Ahmeda Hussaina - b. przywódcę rozwiązanej "Partii socjalistycznej" i Abd Kader Oda - b. wiceprzewodniczącego, bractwa muzułmańskiego - rozwiązano w styczniu br. -

Wiadomości sportowe

ZSRR - Sz wajcaria 4:2 (0:0, 2:1, 2:1)

Wielozimowy mecz był najdziwniejszym ze spotkań. Jakże widzieliśmy w turnieju. Po workowym zwycięstwie nad Czechosłowacją, zespół radziecki wyjechał do Szwajcarii do Szwajcarii, gdzie walczył o mistrzostwo Europy.

1.0 - Bobrow 7 min.
1.1 - Gedipolera 10 min.
2.1 - Bobrow 13 min.
3.0 - Szwałow 13 min.
3.2 - Gedipolera 17 min.
4.2 - Babes 19 min.
Czechosłowacy nie mieli wiele kłopotu z ostatnią tabelą Norwegii, zwyciężając bez wysiłku 7:1 (4:0, 0:0, 3:1). Bramki zdobyli: Bubnik i Danda po 2 oraz Pantucek, Badlek i Pospisil. Strzelcem dla Norwegów, którzy w tym meczu zdobyli dopiero drugą bramkę w turnieju (w 5 grach) - był Dakke.

Kanada wygrała z Niemcami 8:1 (2:0, 2:0, 4:1). Trzy bramki dla zwycięzców strzelił Geland. Kanadyjczy jak zwykle grał bardzo szybko.

Kolarze Indii zgłoszeni do Wyścigu Pokoju

Komitet organizacyjny VII Wyścigu Pokoju, Trybunały i "Rudeho Prawa" otrzymał dalsze, dwunaste zgłoszenie do wyścigu. Zgłoszenie to nadesłała federacja kolarska Indii, której przewodniczący Sorab H. Bhoat pisze: "Ja i kolarze Indii jesteśmy gotowi do udziału w wyścigu. Zgłoszenie to przyjmujemy z radością".

ZSRR - Rumunia 12:8 w boksie

MOSKWA. W Moskwie rozpoczął się w państwowej uczelniej turniej bokserów z udziałem pierwszych i drugich reprezentacji ZSRR i Rumunii oraz zespołów juniorów obu państw. W meczu pierwszych reprezentacji ZSRR pokonał Rumunów 12:8.

Komunikat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych NRD

BERLIN, 3. 3.

Agencja ADN ogłosiła komunikat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Niemiec. Republiki Demokratycznej, który obala kłamstwa rozpowszechniane przez amerykańskie i brytyjskie media. Komunikat - są od początku do końca zmyślone i należą do znanych metod "zimnej wojny", mających na celu zastraszenie napędzania w stosunkach międzynarodowych. Poza tym kłamstwa rozpowszechniane przez propagandę amerykańską mają na celu odwrócenie uwagi opinii publicznej na prowadzonej przez rząd Adenauera polityce militarystyki zachodniej oraz od uwolnienia Bundestagu ustawy umożliwiającej wprowadzenie przymusowej służby wojskowej. Rozpowszechnianie tego rodzaju zmyślonych wiadomości, prowokatorów usiłują - zresztą bezskutecznie - stać niepokój w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Kronika partyjna

Dzielnica Śródm. Prawa: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Gdańskiej 75, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Lewa: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Dąbrowskiej 10, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Lewa: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Środk.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Środk.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Dół: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Dół: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródm. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Górn. Gór.: Dział 4, III 54, o godz. 15, przy ul. Wilejskiej 4, odbyła się narada pierwszych i drugich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

„Chcę wró